

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 26. Października 1866 r. | № 242. | Lat 45. | D. 14 (26) Października 1866 r.

Piątek.

Rano zimna s. 0, w poł. c. st. 2. | Wschód Słońca g. 6 m. 45
Wys. wody st. 1 c. 5. | Przybywa. | Zachód " " 4 " 42

Jutro, Ś-tej Sabiny Męczenniczki.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 91 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Kazimierzowi Brzezińskiemu, właścicielowi dóbr Gołędzkie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Oporów, wyasygnowane będzie komu należy z Kasy Powiatu Warszawskiego; — w ilości rs. 4,674 k. 10, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Józefowi Czarnowskiemu, właścicielowi dóbr: Kroczewo, Niepiekły, Strubiny, Gostolin i Sobole A. B., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Żaluzki, wysłane zostało do Kasy Ptu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 369, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 11 (23) Października r. b., Karolowi Pruskiemu, właścicielowi dóbr Falszewo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Bytoń, wysłane zostało do Kasy Ptu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,097 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Stanisławowi Wierzbickiemu, właścicielowi dóbr Boguszyce Stare, położonych w Gubernji Angostowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Szczepanowo, wysłane zostało do Kasy Ptu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,530 kop. 82, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Stefanowi Wojczyńskiemu, właścicielowi dóbr Poryte-Jabłoń, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Zambrowo, wysłane zostało do Kasy Ptu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 32,307 kop. 42, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Władysławowi Bromirskiemu, właścicielowi dóbr Łazy, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Łazy, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 374 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Henrykowi i Konstancji Pilchowskim, właścicielom wsi Sądówka, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Bratoszewice, wysłane zostało do Kasy Ptu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 11,515 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 11 (23) Października r. b., Bronisławowi Englert, właścicielce dóbr Święte, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Straszewo, wysłane zostało do Kasy Ptu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,282 k. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Wincentemu Niniewskiemu, właścicielowi dóbr Tubądzin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Bartochów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,889 k. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Pelagji Morawskiej, właścicielce dóbr Dąbie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Sławoszewo, wysłane zostało do Kasy Ptu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,260 k. 34, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 11 (23) Października r. b., Karolowi Wendorff, właścicielowi dóbr Umienie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Pcie Łęczyckim, Gminie Drzewce, wysłane zostało do Kasy Ptu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,770 kop. 74, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Ludwikowi Zabłockiemu, właścicielowi dóbr Dobrzyniec-Mały, położonych w Gubernji War-

szawskiej, Powiecie Stanisławowskim, Gminie Glinianka, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 14,459 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Ludwikowi Małkowskemu, właścicielowi dóbr Trębki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Dobrowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 788, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Emiliji i Józefowi Rudnickim, właścicielom dóbr Mroczyki-Wielkie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Szczytniki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,570, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Piotrowi Kitzman, właścicielowi dóbr Będkowska-Wola, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Barczew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,747, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Władysławowi Waligórskiemu, właścicielowi dóbr Pieczonogi, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Patecznica, wysłane zostało do Kasy Ptu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 33,627, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 11 (23) Października r. b., Janowi Szabelskiemu, właścicielowi dóbr donacyjnych Jasieniec i Białobrzegi, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminach: Ciepeliów i Chodeza, wysłane zostało do Kasy Ptu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,049 kop. 72, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października r. b., Konstantemu Rajskiemu, właścicielowi dóbr Biała-Błotna, położonych w Gubernji Radomskiej, Pcie Olkuskim, Gminie Łądze, wysłane zostało do Kasy Ptu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,567 k. 30, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 11 (23) Października r. b., małoletnim Michałowi i Zygmuntem Szydłowskim, właścicielom dóbr Kamień-Mały, położonych w Gubernji Radomskiej, Pcie Opoczyńskim, Gminie Janikowskiej, wysłane zostało do Kasy Ptu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 833 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 11 (23) Października r. b., Konradowi Wagner i Rozalji Dreszler, właścicielom dóbr Łukawka B., położonych w Gubernji Radomskiej, Pcie Sandomierskim, Gminie Górk, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy. (Dz: W.)

Bank Polski, podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Paragrafu sgo Instrukcji, z dnia 12 (24) Maja 1836 r. przez Radę Administracyjną Królestwa wydanej, przepisującej sposób postępowania przy losowaniu Obligacji Czastkowych z pożyczki 150-miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim, w dniu 19 (31) Października r. b., zaczynając od godziny 10ej z rana, w obecności Komisji Umożnienia Długu Krajowego, Delegowanych z Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, tudzież domów handlowych: S. A. Fraenkel i Józef Epstein, włożenie do kół kartek z numerami Serji tychże obligacji; samo zaś losowanie Serji nastąpi w tem samym miejscu, w dniu 22 Października (3 Listopada) t. r. (Dz: War.)

Dyrekcja Ubezpieczeń, — zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym, w Gmachu szkolnym za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upłynionym do dnia 9 (21) Paź-

dziennika r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 62, na które, tudzież na dawniejsze, w 324 wnioskach, złożono rs. 4,838 kop. 85. Na żądanie 125 uczestników (prócz procentu rs. 91 kop 84, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów wypłaciła rs. 7,068 kop. 99 i umorzyła książeczek 46. Przeważnie uczestników 17,784, posiada kapitał rubli srebrem 667,715 kop. 75. (Dz: War:).

— Najwyżej zatwierdzony Ceremoniał Bierzmowania Jej Królewskiej Wysokości Marji Zofji-Fryderyki-Dagmary Xiężniczki Duńskiej. — I. W dniu wyznaczonym (12 (24) b. m.), na Bierzmowanie JEJ KRÓLEWSKIEJ WYSOKOŚCI, z rana o godzinie 10ej, według rozesłanych przez Najwyższy Dwór awizacji, zbiórą się do pałacu zimowego NAJJAŚNIEJSZEGO PANA: Członkowie Najświętobliwszego Synodu i inne wyższe Duchowieństwo, Członkowie Rady Państwa, Senatorowie, Damy stanu, Kamer-Frejliny, Ochmistrzynie, Frejliny, Urzędnicy Dworscy i Kawalerowie, osoby missji Królewsko-Duńskiej, Jenerał-Adjutanci, Jenerał-Majorowie z Orszaku JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, Fligel-Adjutanci, Adjutanci ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI, Jenerałowie, Sztabs i Ober-Oficerowie gwardji, armji i floty, osoby obojga płci, mające wstęp do Dworu i szlachta; a także głowa miejski St. Petersburgski, i Ruscy i Zagraniczni znakomitsi kupcy. Damy w stroju Ruskim, a Kawalerowie w galowych mundurach.

II. Duchowieństwo, Członkowie Rady Państwa i osoby missji Królewsko-Duńskiej, zgromadzą się w wielkiej Cerkwi, pierwsze w Prezbiterjum; wszystkie zaś inne w poprzedzającym paragrafie wymienione osoby, — na miejscach wskazanych w awizacjach.

III. Kiedy wszystko będzie gotowe, i Minister Cesarskiego Dworu doniesie o tem NAJJAŚNIEJSZEMU PANU, natenczas nastąpi Najwyższe przejście z wewnętrznych pokojów do wielkiej Cerkwi, w następującym porządku: 1) Hof Furjerzy i Kamer-Furjerzy Dworu JEJ CESARSKIEJ MOŚCI. 2) Mistrzowie obrzędów i pełniący obowiązki wielkiego Mistrza Obrzędów. 3) Kamerjunkrowie i Szambelani, po dwóch w szeregu, młodszy na przedzie. 4) Urzędnicy Dworu, drugiego i pierwszego stopnia, po dwóch w szeregu, młodszy na przedzie. 5) ICH CESARSKIE MOŚCIE: NAJJAŚNIEJSZY PAN i NAJJAŚNIEJSZA PANI, mając za sobą Ministra Dworu Cesarskiego i deżurnych: Jenerał-Adjutanta, Jenerał-Majora z Orszaku JEJ CESARSKIEJ MOŚCI i Fligel-Adjutanta. 6) JEJ KRÓLEWSKA WYSOKOŚĆ MARJA-ZOFJA-FRYDERYKA-DAGMARA, Xiężniczka Duńska. 7) JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU ALEXANDER ALEXANDROWICZ. 8) ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE WIELCY XIĄŻĘTA: WŁODZIMIERZ i ALEXY ALEXANDROWICZE. 9) ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ z WIELKĄ XIĘŻNĄ ALEXANDRĄ JÓZEFÓWNA i WIELKIM XIĘCIEM MIKOŁAJEM KONSTANTYNOWICZEM. 10) ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE WIELKI XIĄŻĘ MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ Starszy z WIELKĄ XIĘŻNĄ ALEXANDRĄ PIOTRÓWNA i WIELKIM XIĘCIEM MIKOŁAJEM MIKOŁAJEWICZEM Młodszym. 11) ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE WIELKIE XIĘŻNICZKI: MARJA ALEXANDRÓWNA i OLGA KONSTANTYNÓWNA. 12) JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNA KATARZYNA MICHAŁÓWNA. 13) JEJ WIELKO-XIĄŻĘCA WYSOKOŚĆ XIĄŻĘ ALEXANDER HESKI. 14) ICH CE-

SARSKIE WYSOKOŚCIE XIĄŻĘTA ROMANOWSCY-LEUCHTENBERGSCY MIKOŁAJ i JERZY MAXYMILJANOWICZE i XIĘŻNICZKA ROMANOWSKA LEUCHTENBERGSKA EUGENJA MAXYMILJANÓWNA. 13) JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ XIĄŻĘ PIOTR JERZEWICZ i JEJ WYSOKOŚĆ XIĄŻĘ ALEXANDER OLDENBURGSCY. 16) JEJ WYSOKOŚĆ XIĄŻĘ ALBERT SASKO-ALTENBURGSKI XIĄŻĘ SASKI. 17) Za nimi po dwie w szeregu, starsze naprzód: Damy stanu, Kamer-Frejliny, wielkie Ochmistrzynie Dworu, Frejliny JEJ CESARSKIEJ MOŚCI i ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI i Ochmistrzyni Dostojnej Narzeczonej. Za temi Damami postępują do Cerkwi i wszystkie inne wyżej wskazane osoby.

IV. Przy wejściu do Cerkwi, ICH CESARSKIE MOŚCIE i ICH CESARSKIE WYSOKOŚCIE przyjmowani będą przez Metropolite i inne wyższe Duchowieństwo.

V. NAJJAŚNIEJSZY PAN raczy przyprowadzić JEJ KRÓLEWSKĄ WYSOKOŚĆ XIĘŻNICZKĘ MARJĘ-ZOFJĘ-FRYDERYKĘ-DAGMARĘ przed Najprzewielebniejszego Metropolite. Następnie będzie przystąpiono według reguły kościelnej, do udzielenia Sakramentu Bierzmowania JEJ KRÓLEWSKIEJ WYSOKOŚCI, po ukończeniu czego rozpocznie się Msza Święta. W czasie Offertorjum JEJ CESARSKA MOŚĆ raczy przyprowadzić Bierzmiowaną Prawowierną Xiężniczkę, do ucałowania Obrazów Świętych i do Kommunji Świętej.

VI. Po skończeniu Mszy, ICH CESARSKIE MOŚCIE i ICH WYSOKOŚCIE WIELKI XIĄŻĘ CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU i Prawowierna Xiężniczka, raczą przyjmować powinszowania w Cerkwi od całego wyższego Duchowieństwa; poczem wszystkie Najdostojniejsze Osoby powrócą w poprzednim porządku do wewnętrznych pokojów. (Dz: War:).

— Przez Najwyższy rozkaz z 9 Października (v. s.), Naczelnik sztabu wojsk gwardji i Petersburgskiego Okręgu Wojennego, Jenerał-Adjutant, Jenerał-Major Albedyński, za odznaczenie się w służbie, awansowany został, na Jenerał-Lejtnanta; Jenerał-Gubernator Wileński, Kowieński, Grodzieński i Miński, główny Naczelnik Gubernji Witebskiej i Mohylewskiej i dowodzący wojskami Wileńskiego Okręgu wojennego, Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant von Kaufmann, otrzymał urlop na miesiąc 11 dla poratowania zdrowia, z usunięciem od zajmowanych przezeń obowiązków, a pozostawieniem w godności Jenerał-Adjutanta; Jenerał-Gubernator Liflandzki, Estlandzki i Kurlandzki, i dowodzący wojskami Rygskiego Okręgu wojennego, Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant Hrabia Baranow 2gi, mianowany został Jenerał-Gubernatorem Wileńskim, Kowieńskim, Grodzieńskim i Mińskim, głównym Naczelnikiem Gubernji: Witebskiej i Mohylewskiej, i dowodzącym wojskami Wileńskiego Okręgu wojennego, z pozostawieniem w stopniu Jenerał-Adjutanta i w jeneralnym sztabie; Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant Albedyński, mianowany został Jenerał-Gubernatorem Liflandzkim, Estlandzkim i Kurlandzkim i dowodzącym wojskami Rygskiego Okręgu Wojennego, z pozostawieniem w godności Jenerał-Adjutanta; zarządzający czynnościami Cesarskiej głównej kwatery i własnego JEJ CESARSKIEJ MOŚCI konwoju, Jenerał-Major z Orszaku JEJ CESARSKIEJ MOŚCI Richter, mianowany został Naczeln-

nikiem sztabu wojsk gwardji i Petersburgskiego Okręgu Wojennego, z pozostawieniem w Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI; Sztabs-Rotmistrz Grodzieńskiego pułku huzarów lejbgwardji, Baron Brünnink, przeznaczony został na Adjutanta do głównodowodzącego wojskami Warszawskiego Okręgu Wojennego, Jenerał-Adjutanta Hrabiego Berga, jako do Namiestnika Królestwa Polskiego. (Dz: War:).

— *Komitet budowy Kościoła Rzymsko-Katolickiego Wszystkich Świętych, na placu Grzybowskiem w Warszawie*, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 Października (1 Listopada) r. b. o godzinie 10ej z rana, nastąpi benedykcyja dolnego pietra tej Świątyni i od tego czasu zostanie takowa otwartą dla modlących się, w której wszelkie obrzędy religijne parafjalne dopełniane będą. — D. 10 (22) Paźdz: 1866 roku. — Prezydujący, Rządzący Archidiecezją Warszawską, Członek Rady Stanu Królestwa, Prałat, X. *Zwoliński*. Sekretarz, *Sosonko*. (D. W.)

— *Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska i Warszawsko-Bydgoska*, — podaje do wiadomości powszechnej, że z dniem 1m Listopada r. b., wprowadzone zostają w taryfje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej następujące zmiany: 1) Oprócz dotychczasowej opłaty frachtowej, pobieranej za przewóz drzewa, w stosunku wagi, ustanowionej podług zasad w § 46 wskazanych, pobierać się będzie dodatkowa opłata po kop: 40 od każdej osi wagonu pod transport drzewa budowlanego, lub opałowego, użytego; 2) Termin do wyładowania z wagonów materiałów surowych, jak wapna, węgla, drzewa, kamieni i t. p., ustanowiony w § 49m na godzin 12, zmniejszony został na godzin 8; a 3) Termin ustanowiony w § 51 do zabierania towarów ze składów w ciągu dni 3ch, a z placów stacyjnych w ciągu dni 5ciu, skrócony został dla wszystkich w ogóle przedmiotów, zkańkolwiek bądź zabieranych, na godzin 24. — Warszawa, d. 23 Października 1866 r. (D. W.)

— Przyjechał do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Xiążę Massalski*, z Brześcia; — wyjechał zaś: Jenerał-Major *Sawicz*, do Nowogeorgiewska.

— Jutro, to jest dnia 27go b. m., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Hrabów Małachowskich, Hrabiny *Jezierskiej*, odbędzie się w kościele parafjalnym PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO, przy ulicy Miodowej, za spokój jej duszy, o godzinie 10tej rano, Wotywa, na którą Córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (17,105).

W dniu 27 b. m., to jest w Sobotę, jako w 14tą smutną rocznicę śmierci ś. p. Radcy Stanu, *Karola Rejnhard*, odbędzie się o godzinie 10ej rano w kościele parafjalnym Śgo ALEXANDRA, Nabożeństwo żałobne za spokój duszy jego. (17,135).

— Za duszę ś. p. *Józefa Wentzl*, odprawi się jutro, o godzinie 10ej z rana, Nabożeństwo żałobne, w kościele parafjalnym Śgo ANTONIEGO, przy ulicy Senatorskiej, na które zaprasza się Krewnych i Znajomych. (17,155).

— Dnia dzisiejszego, o godzinie 9 i pół, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI,

przeniosła się do wieczności, ś. p. *Ludwika z Borewiczów Hrabina Plater-Zyberkova*, pozostawiając w nieutulonym żalu Męża i sześcioro sierot. Kto ją znał, ten oceni wartość i boleść tej straty. Pokój pięknej, szlachetnej duszy! (17,154).

— *Benigna Zacharysiewicz*, wdowa, matka Aptekarza z miasta Makowa, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 27m Września r. b., o godzinie 12ej w południe, życie zakończyła. Pograżony w żalu syn, zawiadania o tem Familją i Przyjaciół. (17,136).

PAMIĘCI

ZYGMUSIA LENTZ.

Niech Twoje ciało błogo spoczywa,
Niech letni wietrzyk doliny mile
W tej nieprzerwanej ciszy powiewa,
Gdzie śpiesz Aniołku w małej mogile.
Miłość Rodziców róży kwiat biały
Wpuściła do Twej cichej ustroni,
Jakby w pieśzcotach, Aniołku mały
Ukołysany śpij w jego woni.
Szczęście na ziemi nie trwałe — minie,
Tyś tam pośpieszył, duszyczko młoda,
W bezpieczne ciche, błogie, schronienie,
Gdzie jest szczęśliwych Istot swoboda.
A gdy skowronek zawita z wiosną,
Niechaj z Twojego grobu się wznosi,
Młody ten zwiastun, i pieśń radosną,
Pieśń zmartwychwstania dla Ciebie głosi. (A. n.)

— Wczoraj, w kaplicy N. MARJIPANNY, przy kościele Śgo KRZYŻA, po odprawionej Wotywie, o godzinie 11ej rano, *JX. Jakubowski* pobłogosławił związek małżeński, pomiędzy Panem *Konstantym Piotrowskim* obywatelem tutejszym, a Panną *Helena Daszkiwiczówną*, córką obywatela. Amatorów przed rozpoczęciem tego aktu wykonali „*Veni Creator*“ Sandtmana.

— Kwestja Rzemieślników i Cechów, znowu przez niektóre pisma podniesioną została, i „Tygodnik Ilustrowany“, który już przed kilku laty, w artykułach P. Z. Z., rzecz tę traktował, teraz znowu dał miejsce zajmującym rozprawom PP. *Makowieckiego* i *Feista*. W obronie rzemieślników, oraz z projektem reformy terminów, wystąpił w „Przeglądzie Tygodniowym“ P. *Juszczyk*, majster krawiecki, a kwestja tem więcej stała się zajmującą, że odezwali się w niej ludzie fachowi, z przedmiotem dokładnie obeznani. W piśmie naszym, w r. z. jeszcze zamieściliśmy niektóre uwagi co do rzemieślników, i dziś przeto dorzucić chcemy w tej mierze słów kilka. Owóż trzymając się wierne zasad zgody i umiarkowania i co do podjętego dziś sporu, powiemy, *medium tenere beati*. Nie potępiamy bezwarunkowo cechów, ale pragniemy koniecznej ich reformy i zmiany zastarzałych zwyczajów, szkodzących tylko rozwojowi rzemiośł. Niechaj cech zachowa składki na wdowy i sieroty, na leczenie chorych, na koszta pogrzebu niezamożnych, ale niech też przychodzi w pomoc zdrowym i żywym; niech ułatwi kredyt, nabycie materiału, dostanie robotnika; niech stanie się stowarzyszeniem niejako wzajemnej pomocy, starając się przytem o wydoskonalenie i podniesienie rzemiośł; niech zamożniejsi i wykształceń-

si majstrowie dzielą się owocem swojej nauki i doświadczenia z młodszymi; niechaj cech czuwa nad moralnością młodzieży, a współzawodniczy z rzemieślnikami, nienależącymi do jego grona, na drodze należytej konkurencji, w doskonałość roboty i umiarkowaniu cen, — a nie czyni im tylko różnych przeszkód i trudności, jak to czasami się zdarza; a wtenczas instytucja cechów prawdziwie pożyteczną być może. Niech gospody czeladników będą miejscem przyswoitej przerwki dla miejscowych, a zarazem gościnnym przytułkiem dla wędrowców, a nikt je o zgorzenie pomawiać nie będzie. Ale obok reformy instytucji, potrzeba też reformy samychże ich uczestników. Jakkolwiek bowiem instytucje wyrabiają i kształcą swoich członków, ale i ci także do korzystania z nich przygotowani być powinni; i dla tego to szczególniejszą uwagę na młodzież rzemieślniczą zwrócićby należało. Godząc się więc zupełnie z Panem Juszczykiem, że przedewszystkiem sposób terminowania młodzieży zmianom uleżyć powinien, z dalszem naszym co do tego zdaniem, wyczekiwać będziemy dalszego ciągu artykułu jego, o projekcie reformy terminów rzemieślników, w Nrze 42 „Przeglądu Tygodniowego“ rozpoczętego. Nie wątpimy, że w przedmiocie, tak znaczną część ludności krajowej obchodzącym, i inne organa prasy naszej zdanie swoje wyrzekną.

— Pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet, p. t. „Bluszcz“ rozpoczęło obecnie druk komedji jednoktowej, naśladowanej przez Kazimierza Kaszewskiego, p. t. „On będzie moim.“

Wkrótce ukaże się na widok publiczny, i będzie do nabycia w składzie papieru Fana *Schustra*, przy placu Teatralnym, nader potrzebna, a nawet niezbędna dla każdego, mającego styczność z „przedazią“ lub kupnem okowity, tabelka, przez jednego z właścicieli gorzelni ułożona, do zamiany garncy na wiadra i ich części setne, a nawet tysiączne, wraz z wyrażeniem ilości stopni bezwodnego spirytusu i zarazem przypadającej opłaty w rublach i kopiejkach. Zawierać ona będzie zamianę przy wszelkiej praktykowanej w sprzedazy mocy okowity, mianowicie od 78 do 84% stopni tęgości włącznie. Za pomocą tej tabelki, każden, nawet zupełnie nieobeznany z rachunkowością, może prowadzić podług nowego wzoru, dziś wymagane książki, tak odbioru od gorzelnego, jak również książkę składową przychodu i rozchodu okowity. Odznaczać się będzie praktycznością formy, w kształcie kalendarzyka kieszonkowego, tak, że każden będzie mógł ją mieć przy sobie bez zajmowania miejsca, a nadto przystępnością ceny kop: 7½ za exemplarz.

— Ponieważ dzień 20 przyszłego miesiąca, ma być już dniem ciągnięcia loterii fantowej, ze 100,000 losów złożonej, na dochód ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności urządzonej, przeto bilety na tę loterję (po kop. 15), bardzo są obecnie poszukiwane.

— Kartofle pomimo dość pięknych z początku lata nadziei, w ogóle niebardzo w tym roku dopisały. Dotkliwy to, a niełatwo dla klas biednych zastąpić się dający ubytek. „Co wy robicie,“ mówiła jeszcze w roku zeszłym jedna z Dam Warszawskich, która się wybrała na wieś dla podratowania zdrowia wą-

łych swych dzieci, „Co wy robicie matko, że wasz chłopak i wasza dziewczynka tak zdrowe i silne?“ A na to włościanka z uśmiechem: „Alboż to proszę Pani, PAN BÓG nie dał dowolna w tym roku kartofli?“

— Listopad się już zbliża, opadające z drzew liście, uścielają mu drogę, a mianowicie z drzew orzechów Włoskich, których obnażone gałęzie wystawiają się, zda się, na owo smaganie kijmi, jakie, mówią, jest koniecznym potrzebny, aby drzewa te owoc rodziły. Już to, zdawna przyjętem jest, aby jeśli kto obfitość orzechów mieć chce, doły, w które się sadzą drzewa orzechowe, kamieñmi wykladał, a drzewa same na jesieni każdej, dobrze kijmi zbijał. Jest nawet przysłowie z XVIgo wieku:

„Orzech, stokfisz, niewiasta, jednym kształtem żyją,
„Nic dobrego nie czynią, kiedy ich nie biją.“

Zobawy jednak, żeby przodkowie nasi o brak czci dla niewiast, posądzeni nie byli, przestrzedz musimy, że przysłowie to nie jest Polskiem, lecz Włoskiem, i gotowi jesteśmy ślepo wierzyć, że u nas tylko co do orzechów i stokfiszu sprawdzać się mogło. Nie jedno to przysłowie zawdzięczamy Włochom, ale i inne równie złośliwe:

„Nie wiele wczasu w tym może być dworze,
„Gdzie kogut milczy, a kwoka krokerze“.

Nie zastanawiając się szerzej przez uszanowanie dla płci pięknej, nad treścią przysłowia, zwracamy uwagę tylko na ten ostatni staroświecki wyraz krokerze, który może dobitniej niż wyraz gdacze, język wrzaskliwy kur oznacza.

— Dziś rano, pruszył drobny śnieg.

— Wczorajsze przedstawienie na korzyść Pani *Kurcuszowej* w Teatrze Rozmait: było nader świetne; publiczność przeciągłemi oklaskami zęgnąła zasłużoną artystkę, która przez lat tyle tak użytecznie pracowała na scenie naszej. Pani Kurcusz tak w pierwszych latach swego dramatycznego zawodu, jak późniejszych, kiedy już tylko poważne role matek grywała, umiała otoczyć je wdziękiem niewieścim i godnością matki. W każdej jej roli znać było nietylko artystkę sumienną i wytrawną, ale pełną czucia niewiastę. Nie lekka się ona także ról komicznych, gdyż i w tych umiała się ustrzedz płaskiej trywialności i pospolitości. Wszyscy artyści w tem pożegnalnem przedstawieniu, widocznie chcieli wspomnienie jego na długo w pamięci widzów utrwalić i grą swoją starali się usilnie o to. Widzowie też umieli to ocenić, nie szczędząc rzeszystych oklasków wszystkim w ogóle, a PP. Żółkowskiemu i Królikowskiemu w szczególności. Między aktami orkiestra wykonała kilka nowych utworów, które powszechnie się podobały, a szczególnież też kontredanse P. Lewandowskiemu na temata piosnek Francuzkich z Eldorado. — W Teatrze Wielkim balet Monte-Christo licznych sprowadził widzów, którzy utalentowane artystki nasze huczniemi obsypwali oklaskami.

— Wczorajsze przedstawienie w cyrku Renza, jedno z ostatnich przed jego wyjazdem, zgromadziło liczną publiczność, zwłaszcza, że wczoraj także ostatni raz dawał śmiało swe przedstawienia P. Ryszard Konrads „Człowiek latawiec,“ wzbudzający niezmierny podziw, a niekiedy i obawę. W liczbie Dam wczoro-

Występujących, odbierały szczególnie oklaski, Pan-ny: Loisset, Guerra, Rosa i Lucja Ducos, taż sama, która za pierwszej bytności cyrku Renza w naszym mieście, była bardzo małym dziecięciem i występowała jako amorek w scenach mitologicznych. Uba-wił też bardzo duet z „Normy“ przedstawiony przez dwóch komików w stosownych kostjumach.

— Budowa odnogi kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej z Alexandrowa do Ciechocinka, oddaną została znanym z wykonywanych podobnych robót przedsiębiorcom: Panom: Henrykowi *Reichmanowi* i *Wolfowi*.

— Poniżej Włocławka, mały stan wody na Wiśle, zatrzymuje około 70 berlinek naładowanych, w górę rzeki dążących, wątpić przeto należy, czy dójdą przed nią do miejsc przeznaczonych.

— Kiedy owoce letnie znikły z ogrodów naszych, i tylko chyba hodowane w cieplarni kiedy niekiedy na wykwintnych stołach ukazywać się mogą, nęcąc przyjemnie wzrok i podniebienie; moda je przywołuje znowu, nie na stoły wprawdzie biesiadne, ale do stroju Pań naszych. W Paryżu, owoce są teraz najmodniejszym ubraniem głowy dam, a celniejsze fabryki kwiatów sztucznych odłożyły teraz kwiaty na stronę i wyrabiają wiśnie, porzeczki, maliny, truskawki, żywo naśladowujące naturę, któremi damy zdobić będą głowę i suknie. Na chwilę nawet wątpić nie można, iż tak w wiązkach wiśni, jak i w gronach porzeczek, równie będzie do twarzy pięknym, którym we wszystkim jest pięknie. Śliczne takie kolekcje owoców widzieliśmy właśnie w Magazynie Pani *Wilczyńskiej*, obok również wielkiego doboru kwiatów i liści, świeżo sprowadzonych z Paryża. Nowe kształty i barwy tych kwiatów, botanika w kłopot wprowadzić mogą; ale choćby mu je nazwać i klasyfikować z trudnością przyszło, musiałby się zachwycać pięknnością ich i bogactwem kolorów.

— Piszą nam z *Kutna*, pod d. 24ym b. m.: „W dniu 14ym b. m., w mieście Kutnie, otwartą została przez P. *Herde* Cukiernia i Restauracja, w domu jego własnym, nowo-wyrestaurowanym, na rogu Rynku, wprost grobli, do stacji drogi żelaznej prowadzącej. Nowy ten zakład przyjętym został z wielkiem zadowoleniem, tak przez miejscową publiczność, jak i przez przejeżdżających; ale bo też Pan *Herde* swoim zakładem, i sposobem, w jakim go urządził, niemałą uczynił przysługę, szczególnie dla podróżujących, a dowodem tego jest znakomite powodzenie, jakiego P. *Herde* w ciągu tych kilkunastu dni doznaje. Że to powodzenie będzie ciągle wzrastać, nie ma żadnej wątpliwości, bo nowy zakład wszystkie ku temu posiada warunki. Lokal obszerny, pięknie i, rzec można, elegancko urządzone, jedzenia smaczne i zdrowe, ciasta, cukry i napoje zadawałające największych smakoszów, usługa szybka, a co najwięcej uprzejme i umiejętne obejście gospodarza“.

— W tych dniach powrócił do Warszawy z zagranicy P. J. G. *Arnhold*, właściciel znanego składu materiałów piśmiennych, rysunkowych i galanterji, przy ulicy Senatorskiej.

— Wczoraj powróciła z Paryża Pani *Adela Hoffmann*, właścicielka znanego magazynu mód i Fran-

cuzkich nowości, wprost Saskiego placu, pod Nrem 390 utrzymywanego.

— Dziś w nocy około godziny 1ej, wybuchł pożar, w drewnianych zabudowaniach Szpitala Ewangelickiego, przy ulicy Mylnej. Przybyła natychmiast Straż Ogniowa, przytłumiła ogień. Początek tegoż miał miejsce w kloakach, i te tylko uległy zniszczeniu. Przyczyna pożaru dotąd niewiadoma. — Drugi pożar miał miejsce jednocześnie z poprzednim, co zwiastowała luna nad Pragę; lecz z powodu oddalonego miejsca za miastem, Straż ogniowa tam się nie udała.

— Podczas ostatniego pożaru na Pradze, dnia 12 (24) Sierpnia r. b., *Chojnach*, niosąc ratunek pogorzelncom, sam tak dalece poparzony został, iż w skutek tego, wkrótce życia dokonał. Pozostała wdowa z trojgiem dzieci, przywiezione do ostatniej nocy, odwołują się do zamożniejszej Publiczności, w imię tej samej miłości bliźniego, dla której mąż ich i ojciec życie swoje w ofierze położył. Mieszkają oni obecnie pod Nrem 2642, przy ulicy *Marjensstadt*, w domu *Hufnagla*.

— Wczoraj zgubiony Rewersał jednej z Władz Rządowych, oraz *Smyczek*, zgubiony przed dwoma tygodniami, i *Kolczyk* znaleziony onegdaj, odebrać można za udowodnieniem w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od S. E. G. kop: 50 dla kościoła na Grzybowie.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż*, 21 *Października*. — Przyjazd Cesarza do St. Cloud oczekiwany jest jutro o godzinie 2ej, a telegrafem zapowiedziane już zostało zgromadzenie Rady Ministerjalnej na godzinę 3cią po południu. — Wieść, jakoby Cesarz zamierzał udać się w podróż na Południe Algierji, jest bezzasadną. — Zdrowie Cesarza, jak donosi „*Monitor*“ wieczorny, jest jak najlepsze. — Słychać, iż w tych dniach ma być przedstawiony Radzie Stanu projekt do prawa, upoważniającego rząd Francuzki do negocjowania pożyczki od 600 do 800 milionów. Pożyczka ta w części ma być wymotywowaną reorganizacją armji. — „*Patrie*“ podaje niektóre szczegóły o nowych karabinach Francuzkich. Karabin taki jest krótszy nieco od dotychczas używanego w armji Francuzkiej, nie waży trzech kilogramów, i ma bagnet dłuższy od teraźniejszego. Lufa ma kaliber jedenastu milimetrów. Z broni tej można dać 50 strzałów w ciągu czterech minut; w szeregu można z niej wystrzelić 10 razy na minutę. Żołnierze którzy celują, mogą dać ognia 7—8 razy na minutę. Rezultat podobny przewyższałby to, co osiągnięto bronią Pruską. — Rozeszła się tu pogłoska, iż *Hrabia Walewski* opuści Prezesostwo Ciała Prawodawczego i przeniesie się na Ambasadę do Rzymu, a miejsce po nim obejmie *Pan Baroche*, teraźniejszy Minister sprawiedliwości. Wieść ta jednak zdaje się być bezzasadną. — Słychać, że pozwolenie Porty, co do utrzymania siedmiu kanonierek na Dunaju, pod banderą *Mołdo-Wołoską*, zawdzięczać należy głównie wstawieniu się Francji. — Do sprawujących interessa Francuzkie w *Equador* i *Boliwji*, przesłano depesze, donoszące o pośrednictwie Anglii i Francji w sporze *Hiszpańsko-Chilijskim*. (Ind. B.)

NIEMCY. — Dążenie Niemiec do zjednoczenia się, a raczej przyłączenia do Pruss, szerzy się. Wprawdzie Württembergska Izba Deputowanych, słuchając bardziej swych antypatji, aniżeli interesów, odpycha wszelkie zbliżenie się z Prussami, ale inaczej rzecz się ma z Bawarją i z Badenem. Komisja Izby Badeńskiej, proponując przyjęcie traktatu pokoju z Prussami, domaga się, aby Izba formalnie zaważwała rząd do popierania wszelkich usiłowań w celu połączenia Niemiec Południowych ze Związkiem Północno-Niemieckim. W Saxonji też manifestacje na korzyść pokoju mnożą się, a Muncypalność tamecznej stolicy uchwaliła adres, w którym żywo prosi Króla Jana, aby zrzekł się swojej niechęci dla Związku Północno-Niemieckiego i poczynił Prussom konieczne ustępstwa. „Saxonja — mówi wspomniany adres — od dawna połączoną jest z Prussami węzłami moralnymi i materialnymi, a ten jeden fakt wystarcza do zaprzeczenia smutnemu zarzutowi antypatji narodowej, jaki znowu czynią Saxonji.“ — Ogłoszenie traktatu Prusko-Saskiego spodziewane jest, jak wiadomo, w tych dniach. Twierdza Königstein, miała być zajęta przez Prussaków 24go b. m. — Z Kiel donoszą 22go b. m., że nadszedł tam rozkaz co do poboru wojskowego w Xięztwach z dniem 1 Stycznia, oraz co do organizacji kraju. — „Hamburger Corresp.“ zaprzecza wiadomości, jakoby rząd Pruski prowadził układy z Xięciem następcą Augustenburgskim o ustąpienie praw jego za wynagrodzeniem. (Schl. Ztg.)

TURCJA. — Powstanie na wyspie Kandji, jak pisze „Nordd. Allg. Ztg.“, trwa dotąd, co jest faktem niezaprzeczonym. Wiadomości bezpośrednio z Aten z d. 13go b. m., dotyczące spraw Kandjockich, obejmują między innemi co następuje: „Kiritli-Mustafa-Pasza został pobity pod Kakoporty i Agrimokephalo. Powstańcy, w liczbie 5,000, ścigali armję Turecką aż do Platania, przychem Turcy stracili przeszło 1000 ludzi, podczas gdy Kandjoci opłakują stratę tylko 25 swych żołnierzy. Obecnie Turcy wkroczyli do prowincji Apokoronos, gdzie spodziewać się należy wielkiej bitwy. Ztąd zaś posłana została na wyspę Kandję, pod dowództwem Pułkownika Zimbrakaki (brata Ministra wojny), wyprawa z karabinami i działami. — Dziennik zaś „Patrie“ podaje następujące wiadomości z Kandji, z 10go Października: Kommissarz Turecki, nie cofając wcale swych propozycji pokoju, wykonał atoli poruszenie, skombinowane tak lądem jak i od strony morza, w okręgu Selino, i zmusił w ten sposób powstańców do opuszczenia pozycji, w których byli oni bardzo mocno usadowieni. Do Canei przybywają nieustannie posiłki z Konstantynopola i z Alexandrii. Liczba wojsk Turecko-Egipskich, zgromadzonych na wyspie Kandji, wynosi 10,000 ludzi. Porta, będąc spokojną co do innych punktów, koncentruje tam swe główne zasoby militarne. — Wykaz dochodów, przeznaczonych na pokrycie pożyczek zagranicznych, oraz długu ogólnego, od 1go Marca 1867 r. został ogłoszony, a ściąganie tych dochodów poruczono bankowi Ottomańskiemu. (Schl. Ztg.)

— **ROZMAITOŚCI.** — Jednym z najstarszych kościołów, najbardziej zastanawiających, jeżeli nie pięknnością form klasycznych, to bogactwem i oryginalnością, jest katedra w *Kordubie*. Fundamenty jej położył *Abdul Rachman*, w wieku VIIIym ery Chrześcijańskiej, za panowania Maurów w Hiszpanji. Kronikarze Arabscy i Hiszpańscy świadczą, że świątynia ta, z razu na meczet Muzułmański przeznaczona, zdobną była tysiącem kolumn, wykutych z najpiękniejszych Afrykańskich i Europejskich marmurów. Dwadzieścia czworo drzwi z brązu ulanych, prowadziło do wnętrza przybytku. Główne drzwi okolone były złotem blachami, w cudne arabeski kutemi. Główną kopułę wieńczyły 3 ogromne kule ze szczerzego złota. We wnętrzu meczetu dzień i noc gorzało cztery tysiące siedmset lamp; liczba kabalistyczna, której ścisłości sam *Abdul Rachman* przestrzegał surowo. Dziś pozostały już tylko ślady tego przepychu. Siedmnaście bram i drzwi, prowadzi do obszernych dziedzińców i do samejże Katedry. Główny dziedzińiec, otoczony jest galerją kolumnową, a w pośrodku trzy wodotryski utrzymują chłód, w powietrzu, napejonom balsamiczną wonią drzew pomarańczowych, nad którymi wystrzeliwają smukłe cyprysy i palmy różnego gatunku. Przy wejściu do katedry, zdumiewa podróznego las kolumn, wśród których jakby w labiryncie jakim błądzić przychodzi. Kolumny te są z marmuru już niebieskiego, białemi żyłami przecinanego, już złotego, już czerwonego, już nareście popielatego i zielonego. W presbiterjum, kolumny wszystkie są z marmuru Egipskiego zielonego, a kapitele ich wyborną rzeźbą i trwałem złoceniem się odznaczają. Trudno sobie wyobrazić wrażenie, jakie sprawia na podróznym widok tej szczególnej w swoim rodzaju świątyni, tem więcej, że takowa jest tylko oświetlona niewielkimi oknami w rozlicznych kopułach jej umieszczeniemi. *Korduba*, niegdyś 20,000 domów, 600 meczetów i 900 łazien, wedle podań Arabskich, licząca, dziś o wiele dawnej swej wspaniałości nie dorównywa. Kiedyś, w okolicach jej miało istnieć miasto *Zehra*, na cześć ulubionej sułtanki *Abdul-Rahmana* wzniesione, gdzie tenże wraz z sześciuset żonami swemi stale przebywał. Pałac *Abdula* w *Zahrze* istniejący, przewyższać miał przepychem pałace *Grenady*. Zdobiło go tysiąc dwieście kolumn; główna zaś sala, marmurem mozaikowym pokryta, wieńcami złotych liści w miejscu gzemśów otoczona była. We środku sali znajdowała się wielka sadzawka marmurowa, do której zlewały się wody, wyrzucane przez allegoryczne figury metalowe, drogiemi kamieniami wysadzone. Kronikarze Arabscy wspominają o jakiejś nadzwyczajnej wielkości perle, która miała być zwieszona nad rzeczną sadzawką. W pawilonie obocznym, w którym głównie *Abdul-Rachman* przesiadywał, istniała znów sadzawka, napełniona wiecznie falującym i drgającym żywym srebrem, na którym się odbijały tężowe kolory, licznych szyb kolorowych, w kopule umieszczonych. Teraz nie tylko tego pałacu ale nawet ślady miasta *Zahry* prawie całkiem zniknęły, świadcząc po raz tyśiączny o znikomości próżnych ludzkiej dumy zachodów.

— Skąpiec umierając przed kwartałem, zawołał bliższych swoich, i płacząc, oświadczył: „iż radby umrzeć przed kwartałem, a to dla tej przyczyny, iż successorowie opróżniony po nim lokal nającby mo-

gli, gdy tymczasem jeżeli zamrze po kwartale, lokal pustkami pozostanie, jako po terminie wynajmowania mieszkania.

Wiadomości Literackie.

— **Tygodnik Ilustrowany**, Nr 369, wyszedł z druku i zawiera: Jan-Nepomucen Kurowski (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Kronika zagraniczna, literacka, artystyczna i naukowa; Szkice i typy Warszawskie (sześć drzeworytów); Przegląd muzyczny; Wizyta u Pani Sędziny (z drzeworytem); Szachy; Rebus; Przegląd teatralny; Nawiedzenie z niebios (poezja); Odezwa; Z Tyflisu pod Ararat; (dalszy ciąg); Przegląd piśmienniczy; Korrespondencja od Redakcji.

— **Wędrowiec**, Nr 198, wyszedł z druku i zawiera: Bocca di Cattaro (dokończenie, z 2ma drzeworytami); Jakim sposobem nabywa się rozgłosu; Swojskie zwierzęta (z drzeworytem); Kronika zagraniczna; Rozwój przemysłu żelaznego (dalszy ciąg, z drzeworytem); Fiammeta i Paulo, przez Florjana (wiersz); Amerykańska podróżomania; Antylopa-suhak (z drzeworytem).

— **Tygodnik Mód**, Nr 42, wyszedł z druku i zawiera: Wspomnienie z ostatnich dni poety p. Augustę S.; Korrespondencja z Paryża; Pogadanka Tygodniowa; O ubiorach, Nowości zagraniczne; Opis wzorów z ubraniem dla dziewczynek; Wzory z ubiorami dla chłopców; Rozmaitości: Ptaki (dalszy ciąg). — W dodatku: Obrazki z podróży po Australji (dalszy ciąg). — Do tego Numeru dołącza się rycina z wzorami ubrań dla dziewczynek i chłopców.

— **Gazeta Rolnicza**, Nr 42, wyszedł z druku i zawiera: O gospodarstwie w Gubernji Lubelskiej (ciąg dalszy), przez Władysława Szafrąńskiego; O wełnie (dalszy ciąg), przez Stanisława Niedrowskiego; Obrachowanie produktów leśnych i uwagi co do uprawy, oraz użytków z drzewa (dalszy ciąg, z 3ma drzeworytami), przez Leona Kąkolewskiego; Korrespondencje gospodarskie: Z Pruss Zachodnich, przez Józefa Chociszewskiego; Z Paryża; Z Pragi Czeskiej, przez Ad. Nakęskiego; Rozmaitości gospodarskie; Gospodarstwo Alpejskie w Szwajcarii (dokończenie), przez Juljusza Au.; Pszenica piaszkowa czyli Angielska, przez J. Chociszewskiego; Nowiny gospodarskie; Obwieszczenia; Ceny zbożowe i Kursa. — W odcinku: Rzeczy rolnicze, przez Seweryna Zdzitowieckiego.

— **Przegląd Tygodniowy**, Nr 42, wyszedł z druku i zawiera: Projekt reformy terminów rzemieślniczych, przez Józefa Juszczyka, majstra krawieckiego; Kronika krajowa; Nauki; Bibliografja; Przemysł; Handel; Malarstwo i rzeźba; Muzyka; Przegląd prasy krajowej; Mąż z rezerwy, przez Teodora-Tomasza Jeża (dalszy ciąg); Jerzy-Sand, przez Zbigniewa; O potrzebie podręczników szkolnych, przez Augusta Jeske (dokończenie); Gawędy popularno naukowe; Oszczędność i marnotrawstwo, przez Kirszrotha; Kronika zagraniczna.

— **Opiekun Domowy**, Nr 43, wyszedł z druku i zawiera: Alexander Orłowski (z portretem), przez J. K. Turskiego; Mazgaj, poezja, przez A. S.; Obrazki z życia ludowego różnych narodów; Węgierscy hussarze (z ryciną), przez Daniela Neufelda; Człowiek i zwierzęta (z drzeworytem), przez L. M.; Sprawa bez Adwokatów, szkic obyczajowo-humorystyczny (ciąg dalszy); Gawędy warsztatowe, przez Adama Wislickiego; Dobre podkowy (z dwiema rycinami); Osieł i cielę (bajka), przez Edwarda Bukowskiego; Rozmaitości; Od Redakcji „Opiekuna Domowego“ co do roznosicieli pisma w Warszawie.

— **Zorza, pismo Niedzielne**, Nr 42, wyszedł z druku i zawiera: Złe nawyki ludu naszego; Zazdrość; Zabawna przygoda Jakóba, przez S.; Przypowieśćka o Pawiu; Dla zarozumiałych (wiersz), J. Gr.; Rozmowa o fizyce Jul. Bajera; Ludożercy na wyspach Oceanu (dokończenie); Różne-Różności; Skąpy chory i skąpy Doktor; Zdania Króla St. Leszczyńskiego; Zagadka.

DONIESIENIA.

Z powodu zniesienia części domu po XX. Missjonarzach w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem

408/9, mieszczący się tam przez lat kilkanaście **ZAKŁAD JUBILERSKI**; P. Alexander Makarewicz przeniósł do domu pod Ner 435, przy Krakowskim-Przedmieściu, wprost Instytutu Towarzystwa Dobroczynności i prowadzić go będzie tak jak dotąd, przyjmować będzie zamówienia na wszelkie nowe roboty i reparacje, a co się tyczy sposobu wykonywania robót, umiarkowanych cen, punktualności i rzetelności, to pod temi względami odwołuje się do opinji, jaką sobie zjednał u Szanownej Publiczności, kilkunastoletniem prowadzeniem swego procederu. (16,602.)

Zupełnie urządzony
ZAKŁAD
ZEGARMISTZOWSKI
po ś. p. Julianie Rühl w Kaliszu,
z wolnej ręki każdego czasu do sprzedania. Wiadomość udzieli właścicielka takowego, Charlotta Rühl w Kaliszu. (16200.)

Nagrody rs. 5.—Onegdaj po południu, jadąc z Grzybowa na ulicę Freta, zgubiony został

Pierścień złoty emalowany,

z brylantem i literami. — Łaskawy znalazca raczy pomienioną zgubę a zarazem pamiątkę, zwrócić do Redakcji Kurjera Warszawskiego, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma powyższą nagrodę. (17,152.)

Z zezwolenia Rządu, urządziłem przy ulicy Długiej w Hotelu Drezdeńskim,

Kantor Informacyjny,

głównie do pisania prośb do Władz, w rozmaitych językach, oraz tłumaczenia pism z jednego języka na drugi. — Specjalnem zadaniem mego Kantora będzie ta zaleta, aby każdego doń zgłaszającego się, gruntownie poinformować co do interesu, wskazać właściwą drogę do postępowania i poruczony komis z punktualnością załatwić, bez żadnego poprzedniego wynagrodzenia. Komu więc z Sz. Publiczności, ta dewiza podoba się, ten w potrzebie raczy mój Kantor nawiedzić, a z pewnością w każdym czasie sumiennie będzie załatwiony. — **Alexander Cześnikowicz.** (16,670.)

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od 15-go Października r. b., zaopatrzyłem mój Zakład, we wszystkie potrzeby domowe, jako to: **Wino czerwone** od kop: 75 do rs. 2 i 3 za butelkę, tak Węgierskie jak i Francuzkie; przytem **Cukier, Herbata i Kawa** po tej cenie jak w Warszawie; **Świece** stearynowe i łojowe; **Mydło i Kasz** wszelkiego rodzaju, oraz **Pieczywa i Mąki** w trzech gatunkach, tak dla miejscowych jako i przejeżdżających, na Stacji Czyżew, St.-Petersburgsko-Warszawskiej Kolei. — **Kozakiewicz.** (16,477.)

Przyjechali do Warszawy:

Dzwonkowski Jan Ob: z Siedlec; Kurdwanowski Jan Ob: z Radomia; Paprocki Adam Ob: z Zamościa; Raczyński Józef Ob: z Waliszewa.

Wyjechali: Ciepeliński Stan: Ob: do Solca; Mirski Światopełk Ob: do Białej; Reklewski Czesław Ob: do Radomia.

Przyjechali z Zagranicy: Górski Ludwik Ob: z Berlina; Van-Zandt Ob: z Nowego-Jorku.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

C o d z i e n n i e:

Omnibusy: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6½ po połud; do Brześcia Lit: o 7ej po południu. — **Karety:** do Lublina o 1ej po połud; do Suwałk o 2ej po połud; do Radomia o 6½ po południu. — W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty. Wózkowa do Piaseczna o godz: 12ej w południu; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor“ Paryżki donosi, że Cesarz i Cesarzowa 22go powrócili do St. Cloud, a nazajutrz przejeżdżali się po lasku Bulońskim i po bulwarach, i wszędzie z zapalem byli przyjmowani.

Cesarz Austriacki przybył do Pragi 24 b. m. w wieczór, i z zapalem przyjęty został. Na Czeską przemowę Burmistrza, JCMość odpowiedział po Czesku.

„Dresdner Jour.“ donosi, że komenda w Königstein przeszła z dnia 24go b. m. na Jenerała Prusskiego v. Briesen. Saski pod-komendant i Urzędnicy forteczni pozostają przy swych obowiązkach, równie jak artylerja. Piechota tylko zostanie zlużowaną przez Prussaków i oddali się do Pillnitz.

Głosowanie w Wenecji dokonane zostało tak po miastach jak po wsiach z zapalem niezrównanym i wszędzie jednomyślnie prawie głosowano za przyłączeniem się do Włoch. W chwili gdy flaga Włoska zatknęta została na masztach placu Św. Marka, Jenerał Revel oznajmił Królowi telegrafem o tym pamiętnym akcie, na co Monarcha odwrótnie odpowiedział: „Tysiącze dzięki Jenerale; czuję się szczęśliwym, widząc dziś ziszczone oczekiwania tylu wieków. Włochy są zjednoczone i swobodne, oby je Włosi bronić i utrzymać umieli.“

Podług telegramu z Konstantynopola, Sułtan przyjmował Deputację Czarnogórską, przed jej odjazdem. — Zaległe płace Urzędników Tureckich mają być zaspokojone z dochodów prowincjonalnych.

Depesze Telegraficzne.

Konstantynopol, 24go Paźdz. — Ajentom dyplomatycznym Wiedeńskim na Wschodzie, polecono energicznie występować przeciw dążeniom rewolucyjnym, gdyż nakazują to konieczne stosunki terażniejsze.

Wiedeń, 24go Paźdz. — Gaz: Urzędowa donosi, że Sejm Kroacki został zwołany na dzień 19ty p. m.

Praga, 24go Paźdz. — Cesarz przybył tu po południu i z zapalem został przyjęty.

Paryż, 24go Paźdz. — „France“ z dnia dzisiejszego zapewnia, że za dni kilka spodziewane jest zupełne porozumienie się co do traktatu handlowego Austro-Francuzkiego.

Konstantynopol, 25go Października. — Xiąże Rumunji dziś przybył i stanął we wspaniałym pałacu Sułtana na wodach słodkich. Przyjęty natychmiast przez Sułtana, otrzymał z jego rąk akt uznania.

— Zapozew edyktalny. — Anna z domu Schwabs z Boguszyń, żona Fryderyka Koehl, zaniósła przeciw swemu mężowi skargę o rozwód, za to, iż tenże ją przeszedł od lat dwóch, wydaliwszy się z Idahütte, w powiecie Pleszewskim, złośliwie opuścił. Wzywa się więc niniejszem oskarżonego Fryderyka Koehl, aby się zgłosił do niżej podpisanego Sądu, w przeciągu trzech miesięcy, najpóźniej na dzień 9ty Lutego 1867 r., o godzinie 12ej w południe, i stawił się w sali Sądowej, Nr 6 oznaczonej, do Sędziego Pana Gaupp, dla odpowiedzi na skargę przeciw niemu zanięszą, i był obecnym przy dalszem prowadzeniu sprawy, albowiem w przeciwnym razie, skarga będzie uznana za uzasadnioną, małżeństwo za rozwiązane, a on za

winnego poczytany zostanie; przyczem czwarta część jego mienia na rzecz strony skarżącej przysądzoną będzie. — Bytom (Beuthen), 11go Października 1866 r. Królewski Sąd Powiatowy. Wydział I.

Główny Skład Węgla Kamiennego

HENRYKA GLÜCKSOHN,

(dawniej przy Zabudowaniach Kolei Żelaznej, Warszawsko-Wiedeńskiej).

przeniesiony został na drugą stronę Alei Jerozolimskiej, wprost Ekspedycji Towarów Kolei Żelaznej, na Plac przed Folwarkiem Sto-Krzyżkim. Dla dogodności Szanownej Publiczności, oprócz zamówień w Kantorze przy Głównym Składzie, Obstalunki przyjmują się w Kantorach w różnych punktach miasta urządzonych. (14,342).

DROZDZE PRASOWANE,

codziennie nadchodzą do Handlu **A. Stępkowskiego.** (16,766.)

ŚLEDZI Pocztych, Sardeli, Kawioru, Różnych Ryb marynowanych, wszelkich Delikatessów, Wina, Porteru, Piwa angielskiego, Śniadań zimnych i gorących, w każdej porze dostać można, w Składzie Win i Delikatessów, E. Springer, przy ulicy Sto-Krzyżkiej i rogu Szkolnej, Nr 132s. (16,813).

OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, wyborowe, codziennie nadchodzą do Handlu Win i Delikatessów **Antoniego Stępkowskiego,** oraz nadeszły **SIELAWY** Augustowskie wędzone. (15,285.)

OSTRYGI wyborowe, **Ostendzkie i Holsztyńskie** z Flensburga, nadchodzą codziennie do Składu Win i Delikatessów **A. Bocquet,** w Gmachu Teatralnym. — Tenże Skład otrzymał **TRUFLE** świeże. (16,914.)

TEATR WIELKI.

Jutro. *Wolny Strzelec.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś. *Żydzi.* — Jutro, *Kobiety z kamienia.*

CYRK RENZA przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej. — Początek o godz. 7 1/4.

ODEON, przy ulicy Królewskiej pod Nrem 411, codziennie przedstawienia Magiczne i Optyczne, P. Lessera.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 26 Października 1866 r.

Monety i Papiery:	Zadano Płacono	
	Ruble i Kopejki	rs:
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 35.	—	—
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 65.	—	—
Oblig skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	80	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100.	82	66
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100.	79	33
Listy likwidacyjne, za rs. 100.	62	67
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865.	112	75
„ „ „ z r. 1866.	105	75
Bilety Banku Cesarstwa.	81	—
Akcje Drogi żel: War.-Wied: za szt.	69	—
Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej.	60	33
Akcje Głów: Tow: Ros: Drog żelazn.	123	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres.	90	75
Akcje Fabryczno-Lódzkie.	93	—

Wartość kuponu bież: od Listów zast: od rs. 100, rs. 1 k. 37 1/2
Od Listów likwidacyjnych rs. 1 k. 62 1/2.

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 25 Października: płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 75 do rs. 7 k. 35; żyta od rs. 4 k. 12 do rs. 4 kop. 50; owsa od rs. 2 kop. 55 do rs. 2 kop. 70; gryki od rs. — k. — do rs. — k. —; kartofli od rs. 1 k. 95 do rs. 2 k. —.

Okowity płacono dnia 25 Października, za wiadro od rs. 6 kop. —, do rs. 6 k. 15 1/2; za garniec od rs. 2 kop. 95 do rs. 2 k. —.

Wiadomości Xigarskie.

— Xiegarnia i Skład Nót Muzycznych Michała Glück-berga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Wgo Grodzickiego, Nr 9 (411) otrzymała na skład Główny dzieło pod tyt:

Fizyka doświadczalna,

dla użytku szkół gimnazjalnych i realnych, podług Niemieckiego oryginału Dra Augusta Kunzecka, przełożył Dr Tomasz Stanecki, z 220 drzeworytami w textcie. Lwów, 1866 r. Cena egzemplarza rs. 1 kop. 50. Dzieło to znajduje się do nabycia w Warszawie i na prowincji we wszystkich znacniejszych xiegarniach.

Xiegarnia i Skład Not Muzycznych

FERDYNANDA HÖSICK.

przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost Pałacu Prymasowskiego zaopatrzoną jest zawsze:

w wybór obfity Xiążek,

we wszystkich językach i dotyczących wszystkich gałęzi nauk, sztuk i przemysłu, niemniej wybór **Nót muzycznych** na wszelkie instrumenta. — Taż Xiegarnia utrzymuje zawsze duży Skład **Xiążek do nabożeństwa**, w oprawach ozdobnych, mianowicie: w muszle perłową, szyldkret, kość słoniową i zwyczajnych, niemniej **Globusów, Tellurji i Planetarji**, we wszystkich językach i po cenach przystępnych. Przyjmuje zamówienia na wszelkie pisma i dzieła periodyczne, w kraju i za granicą wychodzące, które to zamawiającym do domów, lub na żądanie na prowincję wysyła.

Do Xiegarni **Koźaneczykowa** ullica Nowy-Świat Nr 1245 w Warszawie, nadszedł transport **KSIĄŻEK** a mianowicie:

Ustawa o Akcyzie od trunków

w Królestwie Polskiem 1866 r., w języku Polskim i Ruskim, cena kopiejek 35.

Tablice do wyrachowania procentów

bezwodnego spirytusa w danej ilości spirytualnego płynu
cena rs. 1.

Struny prawdziwe włoskie,

na Skrzypce, Aktówkę, Violoncellę i Kontrabass, **Bassy** i wszelkie inne struny na **Cytrę** i **Gitarę** hiszpańska, w gatunku przednim, są zawsze na Składzie w Xiegarni i Składzie Nót Muzycznych

FERDYNANDA HÖSICK,

przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 496, wprost pałacu Prymasowskiego.

Taż Xiegarnia posiada także wszelkie inne potrzeby muzyczne, jak: Taktomierze, Kamertony, Strunomiary, Kostraly do rygowania papieru notowego, Kalafonje Paryżką Viliauma i Gauda, Pulpity składane do nót, Papier notowy i t. p., które po cenach nadzwyczaj przystępnych sprzedaje. (1536).

DONIESIENIA.

ZARZĄD

INTEDENTURY OKRĘGOWEJ Warszawskiego Wojennego Okręgu.

Zawiadamia niniejszem, iż w Warszawie w miesiącu Listopadzie lub Grudniu r. b. odbywać się będzie licytacja na wykonanie robót i dostawę wszelkiego rodzaju materiałów budowlanych, potrzebnych dla fortecy Iwangrodzkiej i dla miasta Warszawy wraz z cytafellą Aleksandrowską. — Szczegółowe ogłoszenie nastąpi po zatwierdzeniu warunków licytacyjnych; temczasem zaś nadmieniam się, że do zatwierdzenia Rady Wojennej przedstawiono wnioszek, żądania

kaucji do licytacji na roboty dla Iwangorodu 8,000 rs., dla Warszawy 20,000 rs. jeżeliby kaucja złożoną była w dowodach; zabezpieczenia zaś na domy i sklepy w jednym z miast prócz stołecznych, Rygi i Odessy, to wynosić winna dla Iwangorodu 20,000 rs., a dla Warszawy 50,000 rubli. (Dz. War.)

KOMITET

Budowy Mostu Aleksandrowskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu nie- dojścia do skutku ogłoszonej na dzień 5 (17) Września r. b. licytacji, odbędzie się w kancelarji Konstruktora mostu Aleksandrowskiego na Pradze, w dniu 1 (13) Listopada r. b. o godzinie 12ej w południe, ponowna licytacja, od cen znizonych, na sprzedaż różnych przedmiotów od budowy mostu pozostałych, a mianowicie:

- Szopa drewniana.
- Trzy laufkrany, z fabryki Fauconnier.
- 1 laufkran z Tczewa.
- Dwa wózki do zapuszczania kessonów z 6a kessonami.
- Winda dwusilna
- Pompa dźwigająca.
- Cztery czółna.
- Pompa ręczna podwójna.
- Dwie pompy systemu Letesta.
- Kamienie polne granitowe i
- Różne materiały i narzędzia.

Przystępujący do licytacji obowiązani będą złożyć wadium stosownie do warunków licytacyjnych, które uieutrzymującym się przy licytacji zaraz po ukończeniu takowej zwróconem zostanie.

O stanie przedmiotów na sprzedaż wystawionych jako też o warunkach licytacyjnych przekonać się można każdodziennie wyjawszy świąt, w biurze Konstruktora lub Magazynie mostowym na Pradze.

w Warszawie dnia 11 (23) Października 1866 roku.

Prezydujący

Radca Tajny Senator Andrault.

Naczelnik Kancelarji Adamowski. (D. W.)

RADA SZCZEGÓŁOWA OPIEKUŃCZA

Szpitala Ewangelickiego w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 (24) Listopada r. b., o godzinie 4-tej po południu, w sali posiedzeń, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku jednego, żywności i innych potrzeb, jako to:

- Mięsa wołowego, cielęcgo i słoniny;
- Chleba z mąki pyłkowej i bułek;
- Mleka, masła, kaszy jęczmiennej, gryczanej i drobnej; oraz fasoli;
- Mydła twardego, szarego, świec łojowych i oleju.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć przepisana kaucja.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Kancelarji tegoż Szpitala, przy ulicy Karmelickiej pod numerem 2484.

Warszawa dnia 12 (24) Października 1866 roku.

Prezydujący, Ludwik Spiess.

Nadzorca A. Greffen. (D. W.)



W dniu 25 b. m. po południu w przejściu od kołumny Zygmunta, ulicami Krakowskiem-Przedmieściem Czystą, Ogrodem Saskim, za żelazną bramę zgubiono **Zegarek** damski złoty z 2ma koperkami z kluczykiem, łańcuszkiem żelaznym i breloczkami, Łaskawy znalazca przez wzgląd na drogą pamiątkę jaką była zguba dla poszkodowanej, raczy zwrócić takowy do Drukarni Kurjera Warszawskiego za nagrodą jaką sam oznaczy. (17,140).

Buchhalter poszukuje miejsca w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość poste Restante pod literami Z. A. przez Warszawę w Siedlcach. (17,144).

GLÓWNY SKŁAD PRAWDZIWYCH AMERYKAŃSKICH
MASZYN DO SZYCIA
 Z FABRYKI
WHEELER I WILSON

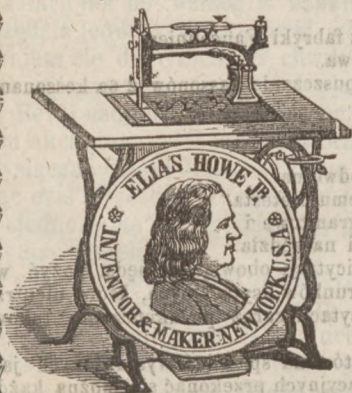
w Nowym-Yorku, Broadwaj 505,
 w Warszawie ulica Rymarska, wprost Kommissji Rządowej
 Przychodów i Skarbu,

Ma za szczyt polecić:

1) **Maszyny do szycia**, do użytku w domach prywatnych i Zakładach Fabrycznych, które od wielu uż lat uznane zostały tutaj jako najodpowiedniejsze swemu celowi. **Maszyny Wheelera i Wilsona** szyją podwójnym zakonczonym ścięciem, przedstawiającym z obu stron najpiękniejszą stębnówkę, której trwałość jest nadzwyczajną.

2) **Prawdziwe Amerykańskie MASZYNY do szycia z Fabryki Elias Howe Jr**, najodpowiedniejsze dla Szewców, Krawców i Rymarzy.

Każda prawdziwa Maszyna do szycia Wheelera i Wilsona, jakoteż Eliasa Howe Jr, posiada obok odrukowane stemple na podkładce stalowej, Numera zaś Fabryczne na obydwóch tych Maszynach, zamieszczone są pod i na podkładce stalowej.



Porównawczy opis głównych rodzajów Machin do szycia, wydaje się bezpłatnie w Składzie podpisanego.

ALEXANDER FLATAU. (5103.)

Wielki Żyrandol,

nowy, z brązu, w ogniu żłoczony, o 12 ramionach, przydatny do kocioła lub do wielkich sal, dla braku miejsca jest za dardzo przystępną cenę do sprzedania, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 46 nowy, w oficynie prawej w Litografii. (17079)

W tych dniach przy ul. Marszałkowskiej, w domu Krala, pod Nrem 1372 lit. A, otworzywszy nowy **ZAKŁAD SZYCIA SUKIEN I STROJÓW damskich**, mam za szczyt donieść o tem do wiadomości publicznej, z nadmienieniem, że wszelkie powierzone mi roboty, starać się będę wykonywać z największą akuracją, podług najświeższej mody, do czego długi pobyt za granicą i zawiązane tamże stosunki, są mi bardzo pomocne; wszystko to po cenie najumiarkowanej; przytem nadmieniam, że osoby życzące sobie pobierać lekcje **KROJU FRANCUZKIEGO**, mogą się takowego w bardzo krótkim czśnie i za niską cenę nauczyć. Amelja RYCHŁOWSKA. (16,815.)

PLACE DO SPRZEDANIA
na Nowej Pradze.

Ponieważ wszelkie kwestje prawne, tamujące dotąd sprzedaż placów, z części Nowej Pragi, należące do SSrów Brühl, zostały zupełnie usunięte, przeto mający chęć nabyć placów tamże; po cenach umiarkowanych, raczą się zgłosić do właściciela na Szmółowinę za rogatką Ząbkowską. (17,138)

Młody Człowiek,

skończywszy wyższy zakład naukowy w Cesarstwie, życzy poświęcić kilka godzin dziennie na wykład języka Rossyjskiego i wszelkich przedmiotów elementarnych kursu Ginnazyjnego w tymże języku, dla czego znajomość języka Polskiego może być bardzo pomocną w wykładzie i stosunkach z młodzieżą nieznająca języka Rossyjskiego. Adres ulica Twarda, dom Grancowa Ner 1098A, kwatery Ner 41, gdzie można widzieć się od godz: 9 do 12 z rana i od 4 do 6 wieczór, lub swe reklamy i adresy zostawić. Mógł by także odjechać i na prowincję. (16,822.)

Nowo nadeszłe z za granicy

FORTEPJANY

najnowszej konstrukcji, z mocnym i przyjemnym tonem i **Pjanina** Koncertowe, najpierwszych Fabryk Zagranicznych, są do sprzedania; oraz inne Fortepjany i Pjanina do wynajęcia. — Wiadomość przy ulicy Zielony Plac Ner 1066L, drugi dom od rogu Marszałkowskiej. — **Karol Fritsche.** (16,806.)

Znany od lat dwudziestu pięciu

PŁYN

wygubiający na zawsze nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, jakoteż wszelkiego rodzaju odziegienia, jest do nabycia każdego czasu w Sklepie Rozmaitości **P. Nake**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dom Wizytkowski, obok Sklepu Broni P. Bekera, wprost Saskiego Placu, na miejscu kosztuje rs. 1, Poczta zaś rs. 2. (1259.)

MAGAZYN WYŁĄCZNIE OKRYĆ DAMSKICH

JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, w Pałacu Dyżmańskich pod filarami.

Na nadchodzącą porę jesienną i zimową, Magazyn przygotował w wielkim wyborze:

KAFTANIKI Damskie od rs. 6.

PALTOCIKI Jesienne „ 10.

OKRYCIA Zimowe „ 15.

Przytem Magazyn przyjmuje Suknie i wszelkie Ubiory Damskie do roboty. (15,506.)



W dniu 17 (29) Października r. b. o godzinie 10tej z rana, sprzedana zostanie w Trybunale Cywilnym Warszawskim, przez publiczną w drodze przymuszonoego wywłaszczenia licytacją, **Nieruchomość** Nr 2435, w Warszawie przy ul: Nowolipie położona, składająca się z zabudowań i gruntu łokci kwadratowych 8100 obejmującego. Licytacja zaczyna się od summy rs: 4955 kop. 75 jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taxą biegłych wyznaczonego, a na wadium złożyć potrzeba rs: 1,200. Bliższą wiadomość o warunkach licytacyjnych powziąć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału pierwszego i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego. — **Juljan Czajkowski** Patron. (D. W.)

HERBATA KJACHTYŃSKA.

Dom Handlowo-Komisowy przy ulicy Miodowej Nro 492 (pałac Arcy-Biskupów), otrzymał **HERBATĘ KJACHTYŃSKĄ**, w wyborowych gatunkach na rozmaite ceny, poleca mianowicie:

SEDZUN FO-DYN-CZAN po Rs. 2 kop: 20 za jeden funt;

SEDZUN FO-TAJ-SUN po Rs 2 za 1 funt.
A. ROTKIEWICZ. (16,572.)

Jest zaraz do sprzedania **Futro** damskie lisami podszyte z kołnierzem piżmowcowym pokryte sukienkiem czarnym za rs: 30 Wiadomość przy ulicy Jerolimskiej w domu Granzowa Nr 1582M, w prawej oficynie pod Nr 16. (17,051.)

Jest do sprzedania Sklepek,

wiktoriałów z towarem każdego czasu, przy ulicy Nowolipie Nr 2463. (17,054.)

W dobrach **Wielgolas**, o kilka mil od Warszawy odległych i przy trakcie wołowym położonych, są do wydzierżawienia wywary na

wypas 80 sztuk Wołów,

jakie w murowanej i na ten cel urządzonej oborze, zaraz pomieszczone być mogą. Tamże potrzebny jest **zarybek** szczupaków, karpi i karasi. Interessowani zgłosić się zechcą przez Mińsk, Siennicę w Wielgolesie. (17,081.)

MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO

ONUFREGO WITOSZYŃSKIEGO,

który zostawał w domu Lewenberga, przy ulicy Białńskiej, został przeniesiony na ulicę Kapitulną pod Ner 537, pierwszy dom od rogu ulicy Miodowej po prawej stronie; powyższy Magazyn poleca się łaskawym względem Szanownym Damom. (17,061.)

Jest do sprzedania

para Koni skarogniadych,

rosłych, 5cio-letnich, w domu pod Nrem 1065C róg ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej. (17,056.)



KARETA podwójna,

mało używana, z fabryki Litkiego, gdzie ją obejrzeć można, jest do sprzedania za rubli sr. 600. (17,050.)

Algierka bobrowa (mały),

z wyborowego futra. oliwkowem sukнем kryta, na osobę dobrego wzrostu, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto, pod Nr 359 na 1em piętrze od frontu. (17,080.)

W SKŁADACH HERBATY

LEONA KRUCPECKIEGO

W WARSZAWIE.

CUKIER W KAWALACH, funt po 17 $\frac{1}{2}$ kop:

MACZKA CUKROWA BIAŁA, funt po 17 $\frac{1}{2}$ kop. (17,134)

LOKALE:

Są do najęcia zaraz

Dwa Pokoje umeblowane,

na parterze. Wiadomość pod Nr 1580a, przy ulicy Brackiej, pod Nr 3 mieszkania. (17,076).

Sala z Kuchnią i Pokojem,

które mogą służyć na wesela tak dla chrześcijan jako i starozakonnych, przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, w domu Wgo Bykowskiego, przeciwko domu Markoniego Nr 1582k, przy restauracji T. Kowalewskiego. (16,143).

Potrzebne są do wynajęcia,

na czas dłuższy: dwa Pokoje z Przedpokojem; lub też jeden Pokój duży z przedpokojem; umeblowane porządnie. Ktoby miał taki lokal do wynajęcia, zechce nadesłać adres swój do Xiegarni Celsa Lewickiego, na Krakowskim-Przedmieściu Nr 410. (16,677):

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz, w korzystnym miejscu, przy jednych z pryncypalnych rogatkach w Warszawie:

Sklep obszerny,

na rogu, z trzema oknami i frontowymi drzwiami, dwoma Pokojami, Kuchnią Angielską, Piekarnią, Lodownią, Piwnicą, Drwalnią i wspólną górą, w należytych utrzymanie porządku. Blizsza wiadomość na miejscu przy rogatkach Powązkowskich przed szlabanem, w domu Szweygerta, u Cieńskiego Obrońcy Sądowego. (17,139).

Sklep duży z mieszkaniem,

na Szynk lub inny proceder, na Podwalu pod Nr 520, pierwsze piętro od frontu składa się z salonu 5 Pokoi Kuchni angielskiej może być razem lub oddzielnie na Kawiarnię każdego czasu można wynająć. Wiadomość u stróża lub u właściciela domu na Krakowskim-Przedmieściu pod Nr 432, w Magazynie ozdób wojskowych. (16169).

BIÓRO STRĘCZEŃ

Nauczycieli, auczycielek i Bon

HELENY NOWOLECKIEJ

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 437, wprost Dobroczyńności.

Powyzsze Biuro nieustannie zajmuje się załatwianiem wszelkich zleceń we względzie wyboru Nauczycieli, Nauczycielek, przeznaczonych tak do edukacji prywatnej, domowej, jak również do wszelkich zakładów naukowych. Osoby pracujące w zawodzie nauczycielskim, a objęte listą powyzszego bióra, znane są osobiście podpisanej, tak z naukowego jak i moralnego usposobienia, przeto z poręczeniem mogą być rekomendowane zlecenia przez korespondencją z równą akuratanością załatwiane.—Helena Nowolecka.

(17,121).

Kandydat na Nauczyciela,

Gimnazjalnego z Pruss upoważniony tutaj od Rządu, życzy sobie udzielać lekcje języka Łacińskiego, Polskiego, Niemieckiego, Historji, Jeografji i Rysunków. Wiadomość u Profesora przy ulicy Leszno Nr 711, na dole na prawo zastać można rano do 11tej, i wieczorami. (16,589).

Koc z fordeklem,



bardzo mało używany, w zupełnie dobrym stanie, mogący służyć nie tylko do jazdy po mieście, ale i do podróży, jest do sprzedania za pomierną cenę. — Obejrzeć takowy można przy ulicy Gęsiej pod Nrem 2492AB, w Fabryce PP. A. Epstein i Levy. (17,108)

Dnia 25go b. m., przechodząc Nowym-Światem do Poczty, zgubiono

PORTMONEŃ,

w której znajdowało się rs. 6 pieniędzy, Rewersa, Wexle i inne notatki, oraz dwie ćwiartki do Loterji Klassycznej do klasy 3ej. Łaskawy znalazca raczy oddać do Jakóba Palcer, utrzymującego handel tandety, pod Nr 1771, ulica Nowiniarska, otrzyma prócz znajdujących się w portmonecie rs. 6, nagrody rs. 9; zastrzegając, iż z rewersów i wexli, żadnego użytku mieć nie może, bo zastrzeżenia poczyniono. (17,097)

W dniu 24 b. m. wieczorem w przejeździe z ulicy Danielewiczowskiej Senatorską na Zjazd, zgubioną została **torba podróżna** z czarnej skóry w której znajdowały się 2 chustki fularowe klucze i inne drobiazgi, znalazca raczy oddać do stróża przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 616, dom Ejchlera, za nagrodą rs: 5. (17,143)

OGRÓD

do wdzierzawienia zaraz, lub od Nowego Roku, powierzchni 27 morgów z Ananasarnią, Oranżerją, i mieszkaniem obszernem, o mil 4 od kolei żelaznej. Wiadomość u właściciela domu Nr 1342, ulica Śto Krzyzka. (16,601).

Jedna ze znaczniejszych księgarń tutejszych, jest do odstąpienia pod dogodnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nro 604, na pierwszym piętrze. (16,809.)

Jakób Szymański, Krawiec

Cywilny i Wojskowy, obecnie mieszka, przy ulicy szerokiej Freta, pod Nr 257 na dole, przyjmując wszelką robotę tak nową jako i przeróbki, oraz futra do wycelowania, po cenach najumiarkowańszych. (17,058).

Paltocik Damski,

z wyborowego axamitu zupełnie nowy jest do zbycia przy ulicy Widok pod Nr 1566A, gdzie stróż miejscowy wskaże. (17141).

Jest do sprzedania:

Płaszcz Niedźwiadkowy,

suknem czarnym kryty, prawie nowy: Wiadomość w magazynie ubiorów Pana Sarneckiego, ulica Długa, obok Litografji Fajansa. (17,137).

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepjan machoniowy,

o 7miu oktavach prawie nowy z Petersburga sprowadzony, za którego udzielono medal temu fabrykantowi. Wiadomość przy ulicy Nalewki pod Nr 2255 u gospodarza. (17,142).

Pod Nrem 1116 róg ulic Waliców i Krochmalnej, jest do nabycia za przystępną cenę,

duża Szopa drewniana, z 10-a o knami,

zdatna na magazyn lub warsztat. Mający chęć kupna, raczy się zgłosić na miejsce. (16943.)

Koń wierzchowy,



ciemno gniady, 8 lat mający, dobrze pod wierzch ujeżdżony, jest do sprzedania.—Życzący nabyć takowego, zgłosić się zechce do Koszar Mirowskich, do 2go Szwadronu, gdzie Podoficer Przybyłowski poinformuje. (17,059.)

Jest do sprzedania

KROWA za Rs. 30!



przy ulicy Czystej, pod Nr. 638. (17,103)